„Rola obszaru państw inicjatywy 17+1 w rywalizacji USA - ChRL w latach 2012 - 2020”

Autor: mgr Marek Stefan

Streszczenie:

Rozpoczęta wraz z prezydenturą Donalda Trumpa otwarta rywalizacja między USA i ChRL, stanowi niewątpliwie jeden z najważniejszych procesów, wpływających na transformację systemu międzynarodowego. W efekcie postzimnowojenny jednobiegunowy świat przestał istnieć. W jego miejsce nie ukształtował się jeszcze kolejny system międzynarodowy, dwu lub wielobiegunowy. Okres, którego początki sięgają właśnie prezydentury Trumpa, umownie można więc nazwać „międzyepoką”, czyli czasem przejściowym, charakteryzującym się podważaniem i stopniową erozją kolejnych instytucji starego systemu. Proces ten jest inicjowany głównie przez najsilniejsze mocarstwo rewizjonistyczne, czyli ChRL. Niniejsza praca jest próbą opisu i wyjaśnienia procesu rywalizacji między USA i ChRL w świetle teorii sformułowanej przez amerykańskich badaczy stosunków międzynarodowych Roberta Gilpina oraz Johna J. Mearsheimera, a także koncepcji Halforda J. Mackindera oraz Nicholasa Spykamana, zaliczanych do nurtu geopolityki klasycznej. Charakteryzuje się on m.in. wypieraniem wpływów amerykańskich z instytucji międzynarodowych, jak agencje ONZ, gdzie przedstawiciele Chin, przejmując kierownicze stanowiska, starają się realizować przede wszystkim interes własnego państwa. Chiny formułują własne alternatywy w postaci: projektu BRI, Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, Szanghajskiej Organizacji Współpracy, a także forum BRICS. Część z tych inicjatyw ma charakter, globalny, niektóre regionalny, a nawet półformalny. ChRL, korzystając z korzyści płynących z włączenia w zglobalizowaną gospodarkę systemu postzimnowojennego, wykorzystując swoje przewagi w postaci potencjału demograficznego oraz chłonnego i dynamicznego rynku, przygotowały fundament pod budowę potęgi militarnej i politycznej, które umożliwiły im zakwestionowanie globalnej do niedawna, hegemonistycznej pozycji Stanów Zjednoczonych. W tym sensie proces ten stanowi egzemplifikację dla poglądów Roberta Gilpina zaliczanych do nurtu realizmu postklasycznego. Postępowanie Stanów Zjednoczonych wobec handlowej, inwestycyjnej i technologicznej ekspansji ChRL w Europie, zmierzające do ograniczenia wpływów Chin, jest elementem szerszej amerykańskiej strategii rywalizacji z Państwem Środka. Stany Zjednoczone w sytuacji poczucia wysokiego zagrożenia dla swoich interesów podejmowały bezpośrednie działania, głównie w formie nacisków politycznych, w celu wyeliminowania chińskich wpływów. Przykład amerykańskiej kampanii wśród państw UE, wymierzonej w firmę Huawei i ZTE w reakcji na niejasny stosunek sojuszników do technologii pochodzącej z Państwa Środka, stanowić może potwierdzenie powyższej tezy. Działania tak ChRL, jak i USA w sposób czytelny są wymierzone w żywotne interesy drugiego rywala. O ile jednak przedsięwzięcia ChRL skupiają się na budowie nowego *connectivity*, zogniskowanego w Eurazji oraz wokół niej, o tyle odpowiedź Stanów Zjednoczonych można, w opozycji do chińskich działań określić jako *disconnectivity*. Jak, można zauważyć na przykładzie amerykańskiej, globalnej kampanii wymierzonej w chińskie firmy technologiczne, działania USA skupiają się nie na promowaniu alternatywnych rozwiązań technologicznych – czy w wypadku inwestycji infrastrukturalnych w ramach BRI – na formułowaniu kompleksowych strategii rozwojowych. Mają one charakter głównie negatywny, skoncentrowany na blokowaniu chińskiej ekspansji technologicznej, handlowej i inwestycyjnej.Wykorzystując asymetrię współzależności gospodarczych i technologicznych, Państwo Środka podejmuje próby zwiększenia strategicznego dystansu między państwami UE a Stanami Zjednoczonymi w celu osłabienia systemu transatlantyckiego. Ze względu na

kluczowe znaczenie Niemiec i Francji dla pozycji USA w Europie i równocześnie rolę tych państw, jako istotnych partnerów gospodarczych dla Państwa Środka, obszar Wspólnoty stał się jednym z wielu regionalnych pól geopolitycznej rywalizacji między supermocarstwami. Proces ten, stał się równocześnie zarzewiem odnowienia wewnętrznej debaty w UE, na temat wielowymiarowej „strategicznej suwerenności" Wspólnoty. Jednak ze względu na rozbieżne postrzeganie tego terminu przez poszczególne państwa UE, jak i jej instytucje – w szczególności Komisję Europejską, pojęcie to stało się przede wszystkim narzędziem realizacji własnych celów narodowych przez V Republikę. Francuska interpretacja „strategicznej suwerenności" UE, w rozumieniu przywódcy tego państwa Emmanuela Macrona, zakłada zwiększenie europejskiej samodzielności technologicznej, energetycznej czy militarnej, przy równoczesnym zwiększeniu politycznego dystansu od USA i ChRL. Tę rozbieżność stanowisk we Wspólnocie wykorzystują Chiny. Od czasu kryzysu finansowego w 2008 r. zwiększyły one swoje zaangażowanie kapitałowe na jednolitym rynku UE, jak również wypracowały dwie strategie w obszarze *connectivity*, wzajemnie powiązane. Mowa tu o projekcie BRI oraz formacie 17+1. Ten ostatni jest ofertą skierowaną przez władze ChRL do państw Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów. Inicjatywę tę tworzą zarówno państwa należące do UE, jak i te, które aspirują do członkostwa we Wspólnocie, czyli w tym wypadku tylko państwa Bałkanów Zachodnich, w tym Serbia, Albania, Bośnia i Hercegowina oraz Macedonia Północna. Historia budowania przez Chiny relacji gospodarczych, technologicznych i politycznych z państwami tego formatu, była efektem przede wszystkim, rozpoczęciem realizowania przez Państwo Środka globalnej ekspansji kapitałowej i inwestycyjnej, promowanej przez władze w Pekinie, jako odpowiedź na problemy gospodarcze i rozwojowe Zachodu, spowodowane kryzysem finansowym 2008 roku. UE, w tym przede wszystkim Niemcy jako największa gospodarka Wspólnoty, oparła swój pokryzysowy model rozwoju gospodarczego m.in. o głęboką zależność handlowo-inwestycyjną od ChRL. Strategia BRI, której jednym z głównych założeń, było połączenie rynku chińskiego i UE, koncentrowała się m.in. na koncepcji budowy nowych sieci połączeń komunikacyjnych i transportowych, zarówno morskich, jak i lądowych. Projekt BRI z licznymi regionalnymi formatami komplementarnymi z tą główną ideą, stanowią próbę stworzenia linii komunikacyjnych w tym handlowych, względnie odpornych na ewentualne zakłócenia ze strony mocarstwa morskiego i jego floty. Z geopolitycznego punktu widzenia dla chińskiego projektu nowego eurazjatyckiego *connectivity*, obszar państw Europy Środkowo-Wschodnie i Bałkanów stanowi, „bramę" i „przyczółek" dla chińskich interesów w Europie. Regiony te są obszarem „przejściowym" do bogatszych rynków zachodniej części UE. Taka perspektywa widzenia obszaru inicjatywy 17+1 pozwala zrozumieć chiński cel, tworzenia z pozornie dalece różniących się państw Europy jednego formatu współpracy. Chińskie próby wejścia do państw inicjatywy 17+1, z ofertą zaangażowania w projekty o strategicznym znaczeniu rozwojowym, stanowiły istotny fundament dla coraz intensywniejszych relacji gospodarczych, ale także politycznych z ChRL. Jednak rozczarowanie skalą, jak i tempem realizacji przez ChRL ich obietnic oraz pojawienie się z czasem presji politycznej ze strony Stanów Zjednoczonych, które naciskały na sojuszników w kwestii ograniczenia relacji z Państwem Środka, sprawiły, że kolejne państwa inicjatywy 17+1 zaczęły zajmować coraz bardziej asertywne stanowisko wobec Chin. W efekcie czego po 2019 roku w formacie tym zarysował się podział na „dwie prędkości". Państwa bałtyckie ze względu na niewielkie pole politycznego manewru w relacjach z Ameryką, będącą ich głównym gwarantem bezpieczeństwa, zajęły najbardziej zdystansowane stanowisko względem ChRL, opuszczając ostatecznie format 17+1. Swoje relacje z ChRL ochłodziły także Polska i Słowacja. Czechy oraz Rumunia. Przy czym żadne z nich do 2021 r. nie zajęło tak wyraźnie konfrontacyjnej postawy względem

Chin, jak Estonia i Łotwa czy przede wszystkim Litwa. Odmiennie niż większość państw EŚW, swoją politykę wobec Państwa Środka, prowadzą Węgry oraz większość państw bałkańskich. Skala tak chińskiego zaangażowania inwestycyjnego, kulturowego jak również politycznego (bezprecedensowo bliskie relacje z rządem na Węgrzech i w Serbii na tle całej Europy) wskazują, że teza o ewolucji inicjatywy 17+1 w format „dwóch prędkości" jest uzasadniona. Należy jednocześnie zauważyć, że względnie pozytywna odpowiedź większości państw bałkańskich na ofertę współpracy gospodarczej z ChRL, zbliża te państwa w ich reakcji do tych dominujących w ramach tzw. globalnego południa. Tam, gdzie Stany Zjednoczone nie posiadają istotnych wpływów w obszarze bezpieczeństwa, poprzez udzielane sojusznikom gwarancje, swoją obecność umacniają Chiny dzięki rozbudowanej ofercie programów inwestycyjnych, realizowanych najczęściej pod marką BRI Tezę tę zdają się potwierdzać postawy poszczególnych państw bałkańskich wobec USA i ChRL. Niniejsza praca stanowi próbę wykazania, że obszar państw Inicjatywy 17+1 jest istotny z punktu widzenia powodzenia chińskiej inicjatywy Pasa i Szlaku, szczególnie w aspekcie infrastruktury kolejowej, morskiej i cyfrowej, łączących ChRL z Europą. Rywalizacja USA-ChRL w obszarze państw Inicjatywy 17+1 ma charakter gospodarczo-polityczny i przejawia się przede wszystkim w amerykańskich próbach przeciwdziałania rozwojowi inicjatywy Pasa i Szlaku, ze szczególnym uwzględnieniem chińskich inwestycji w obszarze technologii cyfrowych w tym regionie i jest elementem szerszej konkurencji między tymi mocarstwami w całej Europie, a wyżej wymieniony obszar państw stanowi przedmiot rozgrywki w relacjach między USA, ChRL. Należy także podkreślić, że rosyjska inwazja na Ukrainę w 2022 r., również wpłynęła na dalsze ochładzanie się stosunków między europejskimi państwami inicjatywy 17+1 a ChRL. Wynik tego konfliktu, a także rola, jaką odegrają w nim Chiny, może stanowić istotny czynnik w dalszych relacjach między UE i ChRL. Powrót otwartej rywalizacji mocarstw na arenę międzynarodową, ponownie, jak wiele razy w historii, nie ominął regionu położonego między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem. Ponownie przestrzeń ta stała się obszarem ścierania się interesów światowych i regionalnych potęg. Stanowi to jednocześnie zagrożenie dla państw tej części Europy, jak i szansę, by dzięki odpowiedniemu wyczuciu geopolitycznych trendów i trafnemu rozpoznaniu zmieniającego się układu sił, pozwoli im na wzrost własnej pozycji międzynarodowej. Jedno nie ulega wątpliwości. Dla państw w tej części świata rywalizacja wielkich mocarstw nigdy nie była i nie jest także obecnie, sprawą nieistotną. Wręcz przeciwnie. Jej przebieg i ostateczny wynik, wyznaczy państwom tego regionu Europy ramy możliwych strategii polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i rozwoju, być może na wiele dekad.

Słowa kluczowe: Chiny, USA, Pas i Szlak, 17+1, Europa, Unia Europejska, Geopolityka, Realizm, Neorealizm, Realizm ofensywny, Mearsheimer, Gilpin, Mackinder, Spykman, 5G, Technologie, *Connectivity*, Bałkany, Europa Środkowo-Wschodnia, COVID-19, Pandemia